

Szczypiorniak powraca

23.02.2011.

CHOSZCZNO W piątek (18 lutego) w Zespole Szkół Nr 2 im. Noblistów Polskich w Choszczynie został rozegrany mecz piłki ręcznej, w którym reprezentacja szkoły zmierzyła się z drużyną gimnazjalistów z Drawna. Wynik nie był najważniejszy. – Chcemy reaktywować choszczeńską piłkę ręczną – dyrektor WIESŁAW WŁUDARSKI tłumaczy dlaczego zaprosił szczypiornistów z sąsiedniej gminy.

W kwietniu planowane jest oficjalne otwarcie nowej hali sportowej. Jak mówi dyrektor, sparing ten był nie tylko rozgrzewką przed kwietniowym spotkaniem, ale także, a może przede wszystkim próbą zachęcenia młodzieży do uprawiania piłki ręcznej, niegdyś tak popularnej dyscypliny sportowej w Choszczynie. Goście Drawna bardzo chwalili nowy obiekt. - Jeśli będziemy mogli i warunki na to pozwolą to z przyjemnością skorzystamy z tego kompleksu – mówi Wojtek z Drawna. Jest zaskoczony faktem, że w przyszłym roku szkolnym będzie tu uruchomiona klasa sportowa o profilu piłki ręcznej, ale cieszy się z tego pomysłu, bo to daje im szansę na kontynuowanie swojej pasji. Nie będą musieli wyjeżdżać do Szczecina, Koszalina czy Gorzowa Wielkopolskiego.

Skąd pomysł?

Okazuje się, że dawniej wielu choszcznian z chęcią uprawiało tę dyscyplinę. – Pamiętam jak graliśmy na boisku mieszczącym się przy starej zawodówce. Spędziliśmy tam wiele sympatycznych chwil – wspomina pan Waldemar. WIESŁAW DREWICZ pamięta turnieje zakładów pracy. - Był koniec lat 80. Grali wszyscy, a rywalizacja była wyjątkowo zacięta – mówi pan Wiesław. To właśnie takie wspomnienia i podobne relacje skłoniły W. Włodarskiego do pomysłu na stworzenie klasy sportowej o profilu piłki ręcznej. - Najpierw została zbudowana hala sportowa, potem po wielokrotnych rozmowach z uczniami zarówno z mojej szkoły, jak i z gimnazjalistami okazało się, że wielu z nich niegdyś grało w piłkę. Twierdzą, że wciąż są zainteresowani kontynuacją tej gry, a więc dyscyplina ta gdzieś tam drzemie w nas. Musieliśmy ją obudzić i dlatego rozpoczęliśmy starania o utworzenie klasy sportowej. Mamy też poparcie u ZBIGNIEWA TARCZYKOWSKIEGO, prezesa Zachodniopomorskiego Związku Piłki Ręcznej. Był zachwycony nie tylko halą, ale i pomysłem stworzenia klasy – mówi W. Włodarski.

Ruszają od września

- Czy taka klasa zyska popularność wśród młodzieży? – pytamy gimnazjalistów. - Grałyśmy w piłkę ręczną w podstawówce, teraz gramy w gimnazjum, trenujemy i jeździmy na obozy sportowe. Chciałybyśmy także kontynuować tę dyscyplinę w liceum – zapewniają Paulina, Asia, Hania i Kasia, gimnazjalistki z Drawna. Dyrektor twierdzi, że jego pomysł zaakceptowali choszczeńscy samorządowcy i już zaprasza do nauki tej klasie. Nie ukrywa, że marzy mu się, żeby wśród jego wychowanków znalazł się ktoś podobny do KAROLA BIELECKIEGO czy SŁAWOMIRA SZMAŁA. Podkreśla przy tym, że w tej klasie sportowej będzie obowiązywał program nauczania liceum ogólnokształcącego poszerzony o dodatkowe zajęcia z piłki ręcznej.

Katarzyna Jezierska